

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231-5680 • Rok XI nr 43 (223) • 31.10.2001 r. • Cena: 1,90 zł (w tym 7% VAT)

NIE TRĄĆ CZASU W POZNANIU
TWOJE BIURO PODRÓŻY
JEST W SZAMOTUŁACH
ul. Jabłoniowa 2 • tel./fax: 061 29 24 564



Organizujemy również wycieczki na zamówienie
Wynajmujemy autokary, busy i auta
Kolonie, obozy krajowe i zagraniczne

REKOMENDACJA WIELKOPOLSKIEJ IZBY TURYSTYCZNEJ

*„Wciąż wszyscy
jesteśmy wzywani...
choć każdy
w inny sposób.”*

**W muzeum...
straszy!**

str. 5

**Non omnis
moriar**

str. 12

**85-lecie
wronieckiego
harcerstwa**

str. 10

ZADUSZKI

Nie depczcie przeszłości ołtarzy



Bogdan Tomczak
- pomysłodawca
i autor projektu
wystawy



Beata Napierała
- współtwórczyni -
plastyk wystawy



fol.: Paweł Bugaj

Chojeńskie



azymuty



Na punkcie kontrolnym uczniowie z Obrzycka i sędzia
- Michał Szymkowiak; w tle - organizator Paweł Mordal

Podsumowanie przy ognisku na terenie Wiatraka - domu
wypoczynkowego państwa Marii i Mariana Kowalów

Wronieccy gimnazjaliści biegają do mety



Nowo powstały Klub PTTK przy SZ nr 1 we Wronkach
z prezesem oddziału - Pawłem Mordalem



Z Internetu

Z końcem maja została rozpoczęta kolejna gminna inwestycja zagospodarowująca teren po byłej meblarni. Dwa obiekty są rozbudowywane i ada ptowane na kręgielnię.

Wykonawcą robót jest firma „Format” z Wronek. Nadzór prowadzi firma Wowie Studio z Szamotuł.

Dnia 17 października br. przedstawiciele firmy Gemax zakończyli montaż czterech torów kręglarskich z automatyką oraz przeszkolili wroneckich działaczy w za-



Serce kręgielni już bije

kresie obsługi i konserwacji. Są to jedno z najlepszych urządzeń w Europie.

Planowane otwarcie nastąpi 23 listopada. Uświetni je mecz międzypaństwowy juniorów Polska – Czechy. **M.W.**

Serdecznie zapraszamy na widowisko patriotyczne

„DO NIEPODLEGŁEJ”

przygotowane z okazji Święta Niepodległości przez zespół artystyczny uczniów i absolwentów

Szkoły Podstawowej Nr 3 we Wronkach

oraz zespół WOK „Marynia”

11 listopada w kinie „Gwiazda” o godz. 11.45

Szejnfeld szefem

24 października, członkowie Sejmowej Komisji Gospodarki wybrali na przewodniczącego Komisji Adama St. Szejnfelda, posła Wielkopolski Północno-Zachodniej - „Okręg Piłski” - poinformowała redakcję WS Emilia Brudziana, dyr. biura poselskiego A. Szejnfelda.

Komisja Gospodarki jest największą i jedną z najbardziej prestiżowych komisji obecnego parlamentu. Od bieżącej kadencji komisja zajmuje się nie tylko sprawami związanymi z przemysłem ciężkim, wydobywczym, stoczniowym czy energetyką, ale także sprawami małych i śred-

nich przedsiębiorstw, ochrony konkurencji i konsumentów, spółdzielczości oraz turystyki.

Wiceprzewodniczącymi komisji zostali Roman Jagieliński (SLD) – były wicepremier i minister rolnictwa, Zbigniew Kaniowski (SLD) – były przewodniczący Komisji Gospodarki, Marek Sawicki (PSL) – były przewodniczący Komisji Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Zenon Tym z Samoobrony.

Adresy poczty posła A. Szejnfelda:

1. Adam.Szejnfeld@sejm.pl

2. biura poselskiego:

biuro.Adam.Szejnfeld@sejm.pl

3. osobista strona www:

<http://szejnfeld.sejm.pl>

Wronki atrakcyjne

Z rankingu przygotowanego przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową wynika, że **Wronki są bardzo atrakcyjne dla inwestorów.**

Jest to trzecia edycja zestawienia walo- rów małych miast z punktu widzenia inwestorów. Tym razem rankingiem objęto 508 miejscowości z prawami miejskimi, ale nie będących stolicami powiatów. Tak jak poprzednio, miasta podzielono na klasy od A do G, gdzie A oznacza największą, a G najmniejszą atrakcyjność inwestycyjną. Wronki zakwalifikowano do klasy B, tj. bardzo atrakcyjnej.

Ranking sporządzono na podstawie danych gromadzonych m.in. przez GUS, Ministerstwo Finansów, NBP, PAIZ, Związek Miast Polskich. Instytut korzystał również z informacji publikowanych przez poszczególne miasta (strony internetowe, materiały promocyjne).

Najważniejszymi czynnikami uwzględnianymi w badaniu były:

- chłonność rynku lokalnego (wielkość rynku, zamożność mieszkańców, aktywność gospodarcza);
- jakość rynku pracy (poziom wykształcenia, obecność instytucji naukowych, edukacyjnych i badawczych);
- klimat społeczny (aktywność społeczna, stabilność polityczna);
- infrastruktura techniczna;
- otoczenie biznesu (ilość banków, instytucji ubezpieczeniowych);
- dostępność komunikacyjna;
- skuteczność transformacji gospodarczej (rozwój sektora prywatnego, zróżnicowanie branżowej struktury gospodarczej);
- aktywność marketingowa lokalnych władz samorządowych;
- walory turystyczno-wypoczynkowe.

Warto nadmienić, że Wronki uplasowały się w rankingu przed takimi miastami jak: Krynica Morska, Murowana Goślina, Rogoźno, Hel, Darłowo, Czaplinek, Drezdenko.

[Sporządzono na podstawie artykułu P. Swianiewicza i W. Dziemianowicza „Krajowa czołówka”, Wspólnota nr 39/603.]

- Donosi szef wroneckiej promocji, Mirosław Wieczór na stronie internetowej Urzędu MiG.

[Redakcja „WS”]

POWIATOWY URZĄD PRACY

Punkt potwierdzania gotowości do pracy we Wronkach

ul. Powstańców Wlkp. 23

czynny w listopadzie 2001r.

14 - 15 - 16 i 19

w godzinach od 9.00 do 13.00.

W listopadzie urodziny obchodzą członkowie TMZW

Ewa Piasek i Irena Helak



Serdeczne życzenia pomyślności
składa Zarząd TMZW

Gaz we Wronkach

W piątek, 26 października, w południe redakcja *WS* została zawiadomiona o awarii gazociągu na Zamościu. Pani Maria K., mieszkanka posesji przy ul. Zacisze, koło której wystąpiła awaria wzbudzonym głosem informowała o sytuacji: *Alarmowy telefon Pogotowia Gazowego 992 nie odpowiada. Dzwoniłam do Straży Pożarnej - są bezzilni... A gaz z uszkodzonej rury wali z przeraźliwym świstem już od prawie godziny.* Była najwyraźniej przestraszona. W mieszkaniu czuła gaz.

Po przybyciu na miejsce zdarzenia redaktora *WS* okazało się, że awarię usuwa „już” Pogotowie Gazowe z Czarnkowa. Pan Jacek Wojnicki prowadzący nadzór nad naprawą uszkodzenia tłumaczył, że natychmiast po otrzymaniu sygnału wóz techniczny wyjechał do Wronek. Niestety, na pokonanie tej trasy potrzebuje 40 minut. Z wyjaśnień pana Wojnickiego wynika, że we Wronkach nie ma osoby, która byłaby upoważniona do zamknięcia jakiegokolwiek zaworu na sieci gazowniczej. Odcięcia przepływu gazu ziemnego dokonać mogą tylko ludzie z gazowni, czyli z Czarnkowa.

TYM RAZEM SZCZĘŚLIWIE

Przez prawie godzinę gaz wypływał z rury o średnicy 50 mm pod ciśnieniem 3 atmosfer. Oprócz zagrożenia bezpieczeństwa są to także

znaczące straty materialne dla gazowni.

Tym razem wszystko skończyło się szczęśliwie, gdyż awaria miała miejsce w terenie otwartym, w pobliżu lasu, przy wietrznej pogodzie - dzięki czemu stężenie



Pracownicy Pogotowia Gazowego podczas usuwania awarii na Zamościu

gazu w powietrzu szybko ulegało rozrzedzeniu. Można sobie wyobrazić, co by się stało, gdyby taka awaria miała miejsce w terenie zabudowy ciągłej a gaz dostałby się do pomieszczeń zamkniętych (?).

DO AWARII DOSZŁO...

podczas robienia wykopu, celem wymiany odcinka rury wodociągowej, przez Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych z Czarnkowa. Obecny na miejscu zdarzenia dyrektor firmy - Krzysztof Marcinkowski stwierdził, że na mapkach, które otrzymał wykonawca od inwestora (UMiG), nie było naniesionej rury gazowej w miejscu prowadzonego wykopu. To właśnie on, nie bez trudu - przy pomocy wiceburmistrza Czarnkowa - wezwał Pogotowie Gazowe.

Znamienne w tej historii jest również to, że firmy budowlane nie są wyposażone w żadne przyrządy, którymi pozwoliłyby odciąć wypływ gazu z uszkodzonej rury.

Jeden z pracowników usuwających awarię powiedział nam, że na Zamościu przy tego typu awarii jest już któryś raz z rzędu. Ostatnio usuwał niebezpieczną awarię na sąsiedniej ulicy. Podczas budowy kanalizacji robotnicy uszkodzoną rurę po prostu przysypali ziemią. Gaz przedostawał się do rury kanalizacyjnej, a dalej - do budynku. Na szczęście żaden z mieszkańców nie „zaiskrzył”, (tj. nie włączył światła czy kuchenki, nie zapalił papierosa...). Mieszkanie szybko wywietrzyli.

MIESZKAŃCY ZAMOŚCIA MAJĄ PECHA?

W wtorek znów w redakcji odezwał się telefon - awaria wody. Gdzie? Na Zamościu... Przy ulicy Grabowej, gdzie właśnie zaczęto budować kolejny odcinek kanalizacji. Wody na Zamościu nadal nie ma. Jak mówią mieszkańcy Zamościa awarie powstające przy budowie kanalizacji są nagminne. Jak nie woda czy gaz, to uszkodzony zostaje kabel energetyczny. Bywa, tak jak i w ostatnim przypadku, że w czasie usuwania trwających kilka godzin prac przy usuwaniu awarii, cały Zamość jest pozbawiony wody.

Czy tak być musi? Dlaczego dokumentacja jest nieaktualizowana, nie zawiera pełnego obrazu uzbiorzenia terenu? Dlaczego nie można zsynchronizować kilku robót na tej samej ulicy? Dlaczego ilość zaworów odcinających jest mniej niż skąpa? - pytają czytelnicy.

A przecież każde zadanie inwestycyjne ma inspektorów nadzoru - budowlanego i inwestorskiego...

P.Bugaj



INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gminy

tel./fax (0-67) 254 11 35 e-mail: promocja@wronki.wlkp.pl

Zarząd Miasta i Gminy Wronki zgodnie z art.35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543/ informuje, że w siedzibie tut. Urzędu na tablicy ogłoszeń na II piętrze wywieszono wykaz nieruchomości:

nieruchomości niezabudowane we wsi Wartostaw
zapisane w księdze wieczystej T 1 K 27

nieruchomość niezabudowana we wsi Rzecin
zapisana w księdze wieczystej nr 20089

przeznaczonych do sprzedaży zgodnie z uchwałą Nr 158/252/2001 Zarządu Miasta i Gminy Wronki z dnia 10 października 2001r.

Burmistrz Kazimierz Michalak

W muzeum... straszy ?

25 października br. w Sali Rycerskiej wronieckiego Muzeum Regionalnego otwarto wystawę pt. **Nie depczcie przeszłości ołtarzy** przygotowaną przez pracowników tegoż muzeum. Prezentuje ona plon wykopalisk wronieckiego Borku z lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Wykopaliska prowadzono w latach 1993, 1994, 1996 dzięki TMZW, UMiG, sponsorom i Państwowej Służbie Ochrony Zabytków. Odkryto i wyeksplorowano łącznie 92 pochówki ciałopalne z okresu kultury łużyckiej (2 500 lat temu). Do wronieckiego muzeum trafiły wszystkie przedmioty wraz ze sprawozdaniami z badań. Przede wszystkim są to popielnice (urny), przystawki – amfory, kubki, miseczki, czarki, czerpaki.

Autorem projektu wystawy jest Bogdan Tomczak. Konsultacji archeologicznych udzielali młodzi archeolodzy z Koni Agnieszka Zarzycka i Marek Anioła oraz Michał Sip z Szamotuł w czasie zajęć z archeologii prowadzonych w mu-

zeum.

Dekoracje tworzyła Beata Napierała – nowa członkini TMZW – kobieta uzdolniona plastycznie, szalenie skrupulatna i dysponująca wolnym czasem, czyli wymarzony działacz każdej organizacji.

Praca przy tworzeniu tej wystawy skupiła wielu członków TMZW, którzy ofiarowali swą bezinteresowną pomoc.

Informacja o otwarciu podana została w prasie, a dodatkowo wysłano zaproszenia i SMS-y (!). Przybyli na nie nauczyciele historii wielu szkół z gminy, co szczególnie cieszyło organizatorów. Obecnością imprezę zaszczylicili także wicestarosta Paweł Mordal i prezes TMZW Ireneusz Fowie, Mirosław Wieczór z promocji miasta, przybyli członkowie TMZW, przedstawiciele prasy.



Fragment ekspozycji w Muzeum Regionalnym

Fot.: (2 x) P. Bugaj

niżej podpisanej, głos zabrali Agnieszka Zarzycka i Marek Anioła. W ciekawy sposób opowiedzieli historię zabytków archeologicznych znajdujących się w muzeum.

Takie było zresztą założenie wystawy, by pokazać, jaką drogę przebyły przedmioty z grobów do muzeum, czyli od stosu pogrzebowego do karty katalogowej. Może to trochę niekonwencjonalne ujęcie tematu, jednak przybliżające zwiedzającym pracę archeologów i pracowników muzeum.

Sądzę, że na uwagę zasługuje ilość zebranych materiałów dotyczących tematu, oprócz zabytków (ceramika, biżuteria) także opracowania tematu (również wronczan: Janusza Łopaty – Łowińskiego i Marka Lemiesza).

Wszystkich, którzy jeszcze nie widzieli wystawy, a chcą to uczynić, zapraszam w godzinach otwarcia muzeum (podajemy je na stronie informacyjnej), czynna do 15 listopada, również w soboty i niedziele! Myślę, że warto, gdyż do tej pory uczyniło to ponad 200 osób! Grupy zorganizowane prosimy umawiać telefonicznie – 254 01 33.

Grażyna Kaźmierczak
asystent muzealny



Już następnego dnia po otwarciu wystawy w muzeum gościli dzieci, zachęcane przez nauczycieli biorących udział w jej otwarciu

Zabrakło władz miasta i tych, którzy tak głośno krzyczeli, że w muzeum tylko starszy... Szkoda. Jednak myślę, że szczególnie panowie Janusz Łopata – Łowiński i Jacek Rosada skorzystają z zaproszenia (bilet 2zł).

W czasie otwarcia, po krótkim wstępie

Postscriptum

Podczas tworzenia wystawy nasunęło mi się kilka refleksji związanych z Salą Rycerską muzeum. Od 1999 roku funkcjonuje w niej młodzieżowy klub *Alternative*. W założeniach miał on prowadzić szeroko rozumianą działalność kulturalną...

Sala jest praktycznie wyłączona z działalności muzealnej. By zorganizować wystawę trzeba zamknąć klub. Rodzi się pytanie; czyją działalność wybrać – klubu czy muzeum? Pogodzić tego już nie idzie. Jako pracownicy muzeum czujemy się w obowiązku wystawy tworzyć, gdyż w naszej sytuacji lokalowej to muzeum może wykazać się efektywną działalnością jedynie poprzez organizowanie wystaw czasowych – tematycznych, na bazie własnych i wypożyczonych eksponatów (zmieniając co dwa miesiące).

Poza tym założenie „nowoczesnych” drzwi mających wyciszać ogłuszającą muzykę dobiegającą z dołu przyczyniło się do obecnego stanu ścian. Brak obiegu powietrza (co zapewniały kraty) przyspieszył proces ich niszczenia i zagrzybienia.

Sądzę więc, że należałoby się zastanowić nad zasadnością dalszego funkcjonowania klubu w siedzibie muzeum.

Zainteresowanych tematem zapraszam do wypowiedzenia się.

Grażyna Kaźmierczak

SKLEP SPORTOWY

Wronki, ul. Chrobrego 3

Artykuły sportowe
dla dzieci,
młodzieży
i dorosłych

gadżety
reprezentacji polski
- szale, flagi, czapki,



Bilety na mecz **Polska - Kamerun**
(14 listopada, Poznań) - 20, 40 zł

Obowiązkami obecnego dyrektora Zespołu Szkół nr 1 - Zenona Zachciała, powołanego na czas do ogłoszenia konkursu (bez zastępcy przy 700 uczniach), można by obdzielić kilka osób.

Pierwsze tygodnie, to wprost koszmarnie zakończone remonty, organizacja nowego roku szkolnego, kilka typów szkół (od gimnazjalistów po klasy policealne), przymiarki do budżetu, rady pedagogiczne, nowe matury, konferencje szkoleniowe, imprezy, sprawozdania statystyczne... Ale wszystko zaczyna się normować. Korytarze szkolne pachną świeżością, a ich zieleń nastraja pozytywnie do pracy, pracują już gazowe kotłownie w szkole i internacie, sprawa z maturami zaczyna się klarować, gimnazjaliści czują się niemal jak ryby w wodzie, plan zajęć udało mu się zdecydowanie poprawić, wielu nauczycieli korzysta z form doskonalenia zawodowego...

UREALNIAĆ MARZENIA

Ostatnie poważne posunięcie to gruntowne porządki wokół szkoły. Przy dużym wsparciu prezesa Amiki, Wojciecha Kaszyńskiego, udało się dokonać rozbiórki *straszydeł* - budynków gospodarczych i dziko stojących garaży, zlikwidowano także plac opałowy. Cały teren uzupełniany jest ziemią i przygotowywany pod trawniki - wierzyć należy, że tymczasowo. Teren ten jest wymarzoną placem pod budowę sali gimnastycznej, na którą z utęsknieniem czekają wszyscy, a dyrektor zabiega o wprowadzenie jej do planów inwestycyjnych na nowy rok. Przypomnę, że samorząd powiatowy planował w roku przyszłym rozpoczęcie inwestycji. W tym roku zwracał się do zarządu gminy z zapytaniem o współfinansowanie, gdyż tylko w przypadku pozyskania partnera Starostwo Powiatowe będzie budowało dużą halę sportową. W przeciwnym razie będzie to sala gimnastyczna, jedynie dla potrzeb szkoły.

Od granicy z boiskiem Amiki raptem symboliczny krok i tylko płot z siatki. Przy połączeniu sił i finansów wydaje się, że budowa hali sportowej może być realna. Potrzeby obydwu stron są równie wielkie. We Wronkach potrzebna jest hala środowiskowa. Mówią, że od marzeń do rzeczywistości długa droga, ale przecież, ten kto nie marzy nie potrafi zmierzać do celu.

Dyrektor Zachciał marzy o szkole przyjaznej uczniom, w której uczniowie mogą się czuć bezpiecznie, a wiedza którą posiadają zaowocuje w przyszłości.

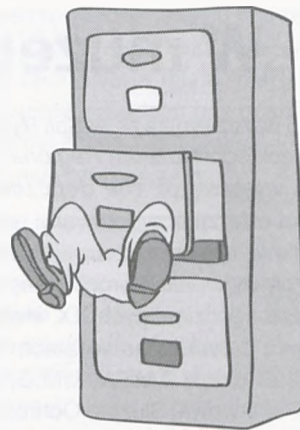
Krystyna Tomczak

Porządna pamięć

Koncentracja. Dziewczynki zasłoniły rękami oczy i zaczęło się. Jeden z gości potasował czerwone i niebieskie kartki, a ktoś inny - notował na tablicy kolejność, w jakiej się ułożyły. Prowadząca mówiła dobitnie: niebieski, niebieski, czerwony... Dwudziestu numerom przyporządkowano w ten sposób dwa kolory bez ład i składu. Dziewczynki potrafiły odtworzyć kolejność kartek, od przodu, od tyłu, na wrywki... Ale to był dopiero początek. W następnym ćwiczeniu na tablicy znalazło się 20 wyrazów, które padały z sali, żeby było weselej - nie po kolei, ale ot, tak, według uznania i sympatii matematycznej podającego słowo. Weronika wyrecytowała zapisane na tablicy słowa według numerków, którym zostały przyporządkowane. Nie miało znaczenia, czy ma „czytać” w pamięci od początku do końca, czy na odwrót... Jagoda i Marta nie zostawiały w tyle. Kiedy z sali padał numer - one potrafiły powiedzieć, jakie to słowo. Patrzyłam na tablicę, na grzecznie siedzące tyłem do niej dziewczynki i nie wierzyłam własnym oczom i uszom.

To nie czary, nie czarna czy biała magia, ale efekt rocznej pracy na zajęciach pani Krystyny. Ćwiczenia pamięci wg metody Wojakowskich zapewniają rozwój wyobraźni, zdolność kojarzenia, umiejętność koncentracji uwagi, a dodatkowo służą - ośmieleniu i dowartościowaniu dzieci. W sumie dają ogólne poprawienie kondycji umysłowej dziecka, a przede wszystkim - pamięci. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu po 45 min. (104 godziny w roku), składają się na nie zabawy, konkursy, programy komputerowe. Kluczem do wszystkiego są tablice mnemotechniczne, które wprowadzają do pamięci dziecka trwale obrazy ułatwiające kojarzenie. To jak szafa z ponumerowanymi półkami. Mózg lubi porządek - mówi pani Krystyna. - Jeżeli będziemy wrzucać do

s z a f y
wszystko
jak leci, bez
ładu i skła-
du, to trud-
no nam bę-
dzie potem
cokolwiek
znaleźć.
Uczę, jak
informacje
„wkładać”



do głowy. Pytam, czy taki roczny kurs załatwia sprawę „na zawsze”. U mnie dzieci dostają do ręki narzędzie - słyszę w odpowiedzi. - Co z nim robią, to ich sprawa. Trwałe połączenia, które powstają w mózgu na moich zajęciach, zostają. Metoda Wojakowskich zapewnia równomierne rozwój prawej i lewej półkuli, to zawsze kiedyś zaprocentuje. czy przydaje się w szkole? - zadałam pytanie gwiazdom pokazu. I tak, i nie... Chyba wiem, dlaczego... Żadnemu z nauczycieli nie przypadnie do gustu uczeń, który koncentruje się, chowając twarz w dłoniach...

Ile to kosztuje - chciał wiedzieć rozentuzjuszowany chłopak, który razem z kolegą przyszedł, żeby trochę podokuczać prezentującym swoje osiągnięcia dziewczynkom. Kurs kosztuje około 80 zł miesięcznie, taki jest cennik Centum, 6,50 za godzinę. Nie wytrzymałam, podniosłam rękę: Ja też chcę! Niestety, we Wronkach nie ma grupy dla dorosłych... Dorosli są za mało konsekwentni, nie ćwiczą w domu (choćby zajmują to tylko 10-15 minut dziennie!), w ogóle - mają tysiąc wymówek, żeby się nie uczyć... Spuszczam głowę ze wstydem, ale muszę przyznać rację. No cóż, dozwolone do lat... nastu...

Anna Michalak

Bliższe informacje:
Krystyna Nawrocka, tel.: 254 10 40

Lepiej niż w Unii

Wrześniowe wybory w Polsce to wielka wygrana kobiet. W tej chwili **kobiety stanowią 20% w Sejmie i 23% w Senacie**, tym samym przekroczyliśmy średnią unijną wynoszącą 17%.

Stanowimy ponad 50% mieszkańców świata. Niestety, wkraczając w trzecie tysiąclecie widzimy, jak nadal marnotrawi się nasze talenty i odpowiedzialność” - mówiła Margaret Ann Adamson - ambasador Australii, goszcząca obok pań ambasadorów Wenezueli, Słowacji i Irlandii na konferencji „Kobieta w III Tysiącleciu”,

która odbyła się w Senacie w sobotę. Konferencję zorganizowano w ramach programu „Demokracja bez kobiet to pół demokracji”, jej inicjatorem (2000 r.) była Fundacja Klub Obywatelski. Udział w niej wzięli także marszałek Senatu Longin Paśtusiak oraz prezes zarządu Polskiej Akcji Humanitarnej Janina Ochojska.

„W Polsce występuje silna dyskryminacja ze względu na płeć. Miejmy nadzieję, że dzięki wyborom nasze nowe, dorastające pokolenie Polek będzie mogło bez strachu przełamywać bariery” - uważają uczestnicy konferencji.

PAPam

Aktualności sprzed wieków

407

Dziennik Urzędowy Królewskiej
Regencji w Poznaniu

Nr 42

Poznań dnia 15. Października 1822.

Öffentlicher Anzeiger. Publiczny Donosiciel.

Beilage zu Nr. 37. des Amtsblattes. Dodatek do Nr. 37. Dzienn. Urzęd.
der Königl. Regierung zu Posen. Król. Regencji w Poznaniu.

Nro. 37.

Posen den 10. September 1822.

Poznań dnia 10. Września 1822.

Dzięki dociekliwości Jerzego Grupańskiego i uprzejmości bibliofila Zbyszka Banaszaka z Pobiedzisk trafił do nas „Publiczny Donosiciel” – załącznik do Dziennika Urzędowego Królewskiej regencji w Poznaniu, wydawanego w XIX wieku w językach polskim i niemieckim. Jerzy Grupański pisze: „Publiczny Donosiciel stanowi kopalnię wiadomości o życiu naszych przodków. Wydawany w języku niemieckim i polskim *Dziennik* i *Donosiciel*, drukowany na grubym, dziś pożółkłym papierze, operuje językiem wprawdzie polskim, lecz pełnym błędów i niechlujstwa. Ta „polszczyzna” urzędowego pisma stała się nie raz powodem wytyków posłów polskiego Koła w pruskim sejmie, bo upatrywali w polskim tekście zapaskudzo-nym germanizmami, celowych działań zabór-cy. *Dziennik Urzędowy* i jego dodatek wychodził ponad 100 lat, bo od roku 1816 do 1918.

Wertując rocznik *Dziennika* i *Donosicie-la*, natknąłem się na wiadomości z Wro-nek sprzed niemal 200 lat.”

[Pisownia przytaczanych fragmentów *Do-nosiciela* i *Dziennika* oryginalna.]

Publiczny Donosiciel

Dodatek do Nr 40. Dzienn. Urzęd.
Król. Regencji w Poznaniu

Poznań, dnia 1. Października 1822

Wezwanie

o wsparcie dla dotkniętego pożarem ognia we Wronkach aptekarza wehrmeister
Podczas ostatniego pożaru ognia we Wronkach od 20.7. m. spaliła się także doszczętnie i Apteka Wehrmeister. Dotknięty tym nieszczęśliwym przypadkiem zasługuje on tem bardziej na litość i wsparcie, iż niedawno dopiero założywszy tam ze szczupłych funduszy aptekę, tylko przez przyzwolite ich użycie i czynność był w stanie wszystkim zadość uczynić warunkom. Urzędników zdrowia, Lekarzów, a mianowicie PP. Aptekarzy w Departamencie, ażeby go w tej nieszczęśliwej doli wspierać raczyli, i chętnie dobroczynne ich ofiary przyjmować i onemuż odesłać będą.

Poznań dnia 10. Października 1822.

Radzca Regencyiny Medycyny
– Gumpert

Pochwała

Podług raportu Urzędu Radczzo-Ziemiańskiego Powiatu Szamotuskiego z d. 22. m. b. odznaczyły się chwalebnie przy pożarze ognia we Wronkach d. 17. i 20. tegoż m. Dominia Biezdrowo, Dobrojewo, Wróblewo, Nowawieś, przez pośpieszenie z sikawkami, węborkami i ludźmi, to samo Ekonom Cybulski Z Oporowa przez dzielną pomoc, niemniej kominiarz Gołęcki z Szamotuł, który wraz z czeladnikami z życia niebezpieczeństwem przez rozerwanie stojącego w płomieniach budynku dalszemu szerzeniu się ognia przeszkodził, podobnie mieszczanin Gawli-kowski, Karol Drange, starozakonny Ra-fał Lewin Schauer i cieśla Pitz.

Miło nam te chwalebne uczynki do po-wszechniej podać wiadomości.

Poznań d. 27. Września 1822.

Królewsko-Pruska Regencya I.

Publiczny Donosiciel

Dodatek do Nr 37. Dzienn. Urzęd.
Król. Regencji w Poznaniu

Poznań, dnia 10. Września 1822

Proclama

Z zlecenia Król. Pruskiego Sadu Ziemiańskiego w Poznaniu wyznaczylismy do publicznego przedania po zmarłym apteka-rzu Berwig pozostałego domu wraz z stay-nią i ogrodem we Wronkach położonego ogólnie na 580 talarów otaxowanego, tudzież i aptekarskich sprzętów i utensyliów na 306 Tal. ocenianych, termin licytacji – na dzień 17. Października r. b. o godzinie 9tej z rana w Wronkach, na któren chęć kupna mających wzywamy.

Do tegoż domu ma się przywilej posia-dania apteki znajdować, z którego przy-szłemu naywięcej dawcy dostateczne udowodnienie na przeciw Królewsko Fi-skusowi się zostawia.

Szamotuły dnia 3. Lipca 1822.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

Niech wołanie moje dojdzie do Ciebie, o Panie
Przez swoje słowo daj mi zrozumienie



Dyrekcji PROFIAMEL
za okazaną pomoc w trudnych chwilach
oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym,
którzy odprowadzili
śp. Piotra Brycha
na miejsce wiecznego spoczynku
serdeczne podziękowania

składa siostra z rodziną

Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny
Dermatolog

dr n. med. Mariola Pawlaczyk

czynny:

poniedziałek od 15.30

ul. Sierakowska 4, 64-510 Wronki

tel.: 2540 775



CHOJANIE W WILCZYNIE

28 października w kościele parafialnym p.w. św. Jadwigi Śląskiej

w Wilczynie, odpowiadając

na zaproszenie ks. proboszcza i organistki miejscowej parafii, młodzi artyści chojeńskiego Domu Kultury uświetnili swoim śpiewem uroczystą eucharystię. Niedzielną Mszę św. celebrował proboszcz parafii św. Jadwigi Śląskiej ks. Krzysztof Musiał (pochodzący z Wronek). *Duet Wokalny* (Kamila i Natalia Wegner) oraz *Zespół Muzyczny* (Dorota, Małgorzata i Ewa



▲ Kamila i Natalia Wegner



Piasek, Marta Mamet oraz Agnieszka i Magdalena Zimińskie) wspierała organistka wilczyńskiej parafii pani Ewa Lewicka z Sękowa, która wykonała stałe części Mszy św. W repertuarze chojeńskiej grupy znalazły się współczesne piosenki religijne między innymi: „Chwalę Ciebie Panie”, „Zbliżam się w pokorze” oraz „Pobłogosław nas na nowe dni”. Po zakończeniu Eucharystii dziewczyny wykonały wspólnie utwór „W drogę z nami”, który zgromadzeni w kościele nagrodzili gromkimi brawami. Po zrobieniu pamiątkowego zdjęcia śpiewając młodzież wraz z opiekunami została zaproszona na poczęstunek.

Wokalistki *Duetu Wokalnego* i *Zespołu Muzycznego* składają **serdeczne podziękowania** panom: Janowi Jankowskiemu za zorganizowanie koncertu w Wilczynie oraz Wojciechowi Ratajczakowi i firmie *Prace Ziemi i Transport* z Aleksandrowa za przewóz wykonawców i sprzętu.

Magdalena Zimińska

◀ Na zdjęciu (od lewej): Dorota Piasek, Magda i Agnieszka Zielińskie, Marta Mamet

fot.: Jan Jankowski

W artykule *Ciekawostki nauki - dla wszystkich* (WS nr 40) Krystyna Tomczak zachęcała do udziału w *IV Festiwalu Nauki i Sztuki* w Poznaniu, dzisiaj z przyjemnością prezentujemy krótką relację z udziału jednej z grup Zespołu Szkół nr 1 w wykładach prowadzonych przez wykładowców wyższych uczelni.

(red)

SKAŁA POD MIKROSKOPEM

Poznańskie szkoły wyższe otworzyły swoje podwoje (17-20 października br.) przed młodzieżą szkolną. Uczniowie i ich nauczyciele mogli wysłuchać kilkunastu wykładów z różnych dziedzin nauki. Prelekcjom towarzyszyły pokazy multimedialne.

W dniu 18 października, grupa maturzystów z ZS nr 1 postanowiła skorzystać z bogatej oferty *IV Festiwalu Nauki i Sztuki*. Ci, którzy zdecydowali się zdawać na egzaminie maturalnym geografię mieli okazję wysłuchać wykładu prof. dr hab. W. Stankowskiego na temat **efektu cieplarnianego**.

Temat ten, obowiązujący na egzaminie maturalnym, jest bardzo popularny i szeroko omawiany w literaturze popularnonaukowej.

W siedzibie poznańskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk (tutaj odbył się wy-

kład) młodzież miała okazję zwiedzić także wystawę **Świat minerałów i skał** oraz zobaczyć ciekawe ich okazy pod mikroskopem. Trzy odważne maturzystki wzięły również udział w konkursie geologicznym zorganizowanym przez Instytut Geologii. Zostały nagrodzone minerałami i skamielinami.

Po emocjach związanych z konkursem uczniowie opuścili gmach PAN-u i udali się do *Collegium Maius*. Tutaj obejrzeli kolejną wystawę zatytułowaną **Historia życia na Ziemi**. Mogli także zapoznać się z programami komputerowymi, które prezentowały tematykę powstania Ziemi oraz życia na niej.

Wiedzę, jaką maturzyści zdobyli tego dnia poza murami szkoły, zapewne wykorzystają na czekającym ich egzaminie w maju przyszłego roku.

Lidia Grzebyta

SUPER ZORIENTOWANI

W poprzednim numerze WS Leszek Biedziek podał informację o udziale gimnazjalistów z Polnej w *V szkoleniowych marszach na orientację* zorganizowanych przez oddział PTTK w Szamotułach i klub *INO Bimba* w okolicach Nojewa.

Oprócz wyżej wymienionej kategorii odbył się także **I jesienny marsz na orientację**, w którym udział wzięli uczniowie Zespołu Szkół nr 1 z Leśnej: **Paweł Mrowiński, Jarek Szafran, Maciej Papis i Grzegorz Mrowiński**. Dwóch pierwszych reprezentowało również 5 Wroniecką Drużynę ZHP *Czerwone Berety im. 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej*.

W jesiennym marszu udział wzięło 18 drużyn jedno- i dwuosobowych. Trasa składała się z dwóch etapów o łącznej długości 7 kilometrów. Na przejście tej trasy zawodnicy mieli około trzech godzin. Chłopcy z Leśnej wywalczyli dwa pierwsze miejsca. Najlepszymi byli **Paweł i Jarek (I miejsce)**, a tuż za nimi **Maciej i Grzegorz (II miejsce)**.

GRATULUJEMY!

K.T.

„ZEW PUSZCZY”

Jak ten czas szybko leci - już dwa miesiące nauki za nami. W gimnazjum na Leśnej młodzież zaaklimatyzowała się w nowych warunkach. W pierwszej połowie września byli na wyprawie w Biskupinie, na *Dzień Nauczyciela* przygotowywali program artystyczny wraz ze starszymi kolegami, a miniony weekend spędzili na dwudniowym spotkaniu w Chojnie.

Blisko sześćdziesięcioosobowa grupa skorzystała z gościnności państwa Marii i Mariana Kowala i zamieszkała w uroczym zakątku Chojna w ośrodku *Wiatrak*.

W piątek przed południem pięć grup problemowych wyruszyło na zwiad środowiskowy. Do zabytkowego kościoła dotarła grupa z opiekunką Aliną Słomińską (historyk), do szkoły z Krystyną Tomczak (pedagog), do Domu Pomocy Społecznej z Anetą Rzepą (matematyk), do pani Elżbiety Tomaszewskiej (aby poznać

Po powrocie do ośrodka zebrane informacje należało uporządkować i przygotować do prezentacji przed całą grupą gimnazjalistów.

O tym, że wszystkie grupy bardzo poważnie potraktowały zadanie przekonaliśmy się już po kolacji (także samodzielnie przygotowywanej), gdy wszyscy razem zasiedliśmy przy świeczniku.

Zdecydowana większość naszych wychowanków po raz pierwszy spotkała się w kręgu ognia i poznawała nowe obrzędy. Wcześniejsza nauka piosenek kominowych zdecydowanie wzbogaciła nastrój spotkania, a niepewność, zawstydzenie zdawały się zniknąć. Mały egzamin pomiędzy grupami udowodnił, że w głowach pozostało wiele wiadomości.

Wraz z wychowawczyniami: Emilią Nogaj i Aliną Słomińską oraz opiekunką Szkolnego Klubu PTTK Anetą Rzepą, dzieliłam radość z twórczej i owocnej pracy.

Wrażenie było moc, a zatem z zaśnięciem były spore kłopoty. Już świtało, gdy wreszcie umilkły szepty, rozmowy, błyski latarek.

Poranna pobudka (7.00) dla wielu była dużo za wcześnie. Po porannej gimnastyce nastąpiło ponowne ożywienie. Porządki w pokojach, szykowanie

śniadania zmusiły do zapomnienia o wygodnym tapczanie i *ciepelku* śpiwora.

Drugi dzień pobytu w Chojnie przeznaczony był na odkrywanie uroków turystyki i krajoznawstwa oraz zdobycie niezbędnej wiedzy do poruszania się po lesie z mapą i kompasem.

SZKOLENIOWE MARSZE NA ORIENTACJĘ CHOJEŃSKIE AZYMUTY

poprowadził sam szef PTTK pan Paweł Mordal (wicestarosta), a budowniczymi tras byli: Dariusz Bartkowiak i Michał Szymkowiak.

Do wspólnej zabawy włączyli się także nauczyciele z wychowankami z Ostroroga i Obrzycka.

Analiza map, nauka znaków topograficznych, powtórka wiadomości o skali, podziałce... i wiele innych wiadomości podanych w pigułce, było bardzo przydatnych w momencie wyruszenia na trasę biegu.

Oba biegi miały po osiem punktów kontrolnych. Pierwszy - zatytułowany *To już koniec* wynosił 2,8 km i trzeba go było pokonać przez 75 minut. Na mecie tego biegu na każdego zawodnika czekała wielka drożdżówka i kubek ciepłej herbaty.

Meta I biegu była jednocześnie linią startu do II biegu zatytułowanego *Łańcuch*. Trasa liczyła 1,7 km. Do lasu, w odstępach 5 minutowych, wyruszyło 26 zespołów (2-4 osobowych). Każdy zaopatrzony został w mapkę, na której musiał odwzorować punkty kontrolne z mapy wzorcowej (*matki*).

Wrażenia po przebyciu tras były bardzo pozytywne. Wiele osób wyraziło chęć ponownego udziału w takiej imprezie. Nie da się ukryć, że na twarzach widoczne było zmęczenie, ale i zadowolenie.

Na podsumowania dnia stanęliśmy wszyscy przy ognisku, twarze podczas pieczenia kielbasek nabrały jeszcze większych rumieńców, a opowieści o przeżyciach zdawały się nie kończyć.

Miłym i znaczącym akcentem naszej wyprawy było powołanie do życia Szkolnego Klubu PTTK. Piętnastu pierwszych gimnazjalistów, po akcie pasowania na turystę okopconym kijem z ogniska, otrzymało z rąk prezesa PTTK wraz z gratulacjami legitymacje członkowskie i karty rabatowe.

Wierzmy, że szeregi miłośników wędrówek po bezdrożach Puszczy Noteckiej (i nie tylko) będą się powiększały, a nasza gimnazjalna rodzina będzie coraz bardziej radosna i odpowiedzialna.

Wychowywanie przez aktywne uczestnictwo to mój cel nadrzędny, a zatem wszystkim, którzy włączyli się do pomocy przed, w czasie i po wyprawie serdecznie dziękuję.

Krystyna Tomczak



twórczość zmarłego poety ludowego, Czesława Tomaszewskiego), z polonistką Ewą Podgórką. Po ośrodkach wypoczynkowych i gospodarstwach agroturystycznych młodzież wędrowała z Jarosławem Mikołajczakiem.

Po zwizdzie wszystkie grypy spotkały się na cmentarzu. Miłośnik ziemi chojeńskiej - pan Jarosław Mikołajczak gawędę swoją rozpoczął słowami:

Tu, na tym małym cmentarzu, spoczywają zasłużeni dla naszej Ojczyzny chojanie. Ci, którzy na ochotnika zaciągali się do oddziałów Powstania Wielkopolskiego, aby walczyć o niepodległość Polski. Tu spoczywa żołnierz AK, który walczył w Powstaniu Warszawskim, tu spoczywają ludzie zasłużeni dla tej wsi. Pragnę na tym pierwszym naszym spotkaniu rozbuździć waszą ciekawość tamtymi czasami. Chojno ma bogatą historię, nie sposób jej poznać w ciągu kilku godzin.

Na grobach powstańców i poety ludowego zapaliliśmy znicze.



Prezes szamotulskiego oddziału PTTK, Paweł Mordal wręcza legitymacje wronieckim gimnazjalistom

HARCERSKA ZBIÓRKA

Jubileusz 85-lecia harcerstwa we Wronkach odbył się 28 października 2001 r. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w klasztorze. Przy bramie kościoła seniorów harcerzy i przyjaciół harcerstwa witała 5 Wroniecka Drużyna Harcerska *Czerwone Berety*. Wokół ołtarza stały poczty sztandarowe ze sztandarami drużyn i proporcem. Kaznodzieja w Słowie Bożym uwzględnił fakty z historii wronieckiego harcerstwa, wspomniawszy prekursorów i założycieli drużyn. Mszę zakończyliśmy akcentem harcerskim – odśpiewaniem *Modlitwy harcerskiej*. Chwilę później stanęliśmy do wspólnego zdjęcia czterech pokoleń. Najstarszym, wiernym druhem był Czesław Jądrzyk.

Pod tablicą założyciela pierwszej drużyny, Bernarda Romczyńskiego zatrzymaliśmy się na chwilę, aby podobnie, jak pięć lat temu złożyć mu hołd a symboliczną

wiązanką kwiatów podziękować za jego trud. Przy dźwiękach *Ciszy* uczciliśmy pamięć wszystkich nieżyjących harcerzy i przyjaciół harcerstwa Ziemi Wronieckiej. Po hymnie harcerskim delegacja harcerzy udała się na cmentarz, aby złożyć kwiaty i zapalić znicze na grobie druhów Jana Wiśniewskiego i Franciszka Biednego.

Spotkanie zakończył *Hymn Harcerzy Ziemi Zachodnich* i dźwięczny harcerski okrzyk *czuwaj!*, wznesiony przez druha Mariana Radomskiego, na które zgodnym chórem odpowiedzieliśmy wszy-

scy – *czuwaj! czuwaj! czuwaj!*

Dziękuję wszystkim za udział w tej skromnej uroczystości. Życzę dużo zdrowia i obyśmy za 5 lat – na 90-lecie harcerstwa we Wronkach – spotkali się co najmniej w tym samym składzie.

hm Maria Urban

– komendant Ośrodka Harcerskiego



Kra...,
kra...,
kra...

Zabrakło

Płot wokół cmentarza został odrestaurowany i wygląda porządnie. „Bóg zapłać” fundatorom. Jednak syndrom n-etapu (charakterystyczny dla większości wronieckich samorządowych inwestycji) zaczęły i na tym zadaniu. **Zabrakło puszeki**

farby, żeby pomalować również dwie stalowe bramy cmentarne. Zardzewiały nie prezentują się korzystnie w porównaniu z nowym ogrodzeniem...

Jubileusz z marszu

Druh Marian wyskoczył z kościoła jak oparzony: *Nawet sztandarów nie miał kto wyprowadzić!*

Do regulaminu musztry zostanie najprawdopodobniej wprowadzona nowa komenda: *Dalej, idziemy!*

A dalej było tak, że pod tablicą Bernarda Romczyńskiego, założyciela pierwszej wronieckiej drużyny, uchwyty do flag były puste, obecni harcerze nie wiedzieli, musieli dostać przewodników (weteranów harcerstwa), żeby złożyć wiązanek kwiatów na grobach zasłużonych harcmistrzów - legendy wronieckiego harcerstwa: druhów Wiśniewskiego i Biednego. A najliczniejsza drużyna *Chęchaczy* (80 osób) wystosowała delegację liczącą zaledwie 12 niekoniecznie mundurowych... *Wodniaków* odłowiono sztuk 3... (plus drużynowa).

A resztę nieobecnych usprawiedliwia tylko akt zgonu!

TERAZ... GRATIS! GRATIS!

Firma Błajet

przygotowała promocyjny pakiet zniżek i prezentów dla swych Klientów

DARMOWY FILM 200%/36 z opłaconym wywołaniem jeśli zlecisz obróbkę 2 rolek filmów.

Nie czekaj aż skończy się film, dostaniesz nowy, a twoje zdjęcia – być może jeszcze z wakacji - będą „świeższe” i lepszej jakości. Nie czekaj...

dwa filmy wywołujesz, trzeci gratis otrzymujesz!

To nie wszystko. Do każdego zlecenia można otrzymać – **gratis** – wybrane dwie odbitki w formacie 13x18 (przy zleceniu 9x13 cm), lub 15x21 (przy zlec. 10x15 cm).

Uwaga: odbitka 9x13 już od **29 gr.**

LEGITYMACYJNE - 20% TANIEJ!

Zniżka na zdjęcia legitymacyjne dla uczniów i studentów po okazaniu legitymacji. Teraz 6szt. za 16 zł.

KARTA STAŁEGO KLIENTA - rabat większy o 100%!

20% za wykonanie usługi i 10% za zakupione towary – po okazaniu karty klubowicza - do 11.12.2001 r.

ZAPRASZAMY – Wronki, ul. Sierakowska 23, tel.: 254 26 80



Klemens Stróżyński

Trudne pytanie Pana Dubito

Na posiedzeniu Międzyszkolnej Rady Rodziców przewodniczący wskazał, że nowoczesna szkoła musi kształcić aktywność i wychowywać dla sukcesu. A nauczyciele jako grupa zawodowa mają raczej poczucie niespełnienia, niedoceny, życiowej porażki. Czy są w stanie zatem wychowywać dla sukcesu?

- To kto w takim razie powinien uczyć nasze dzieci? - zadał trudne pytanie jeden z Rodziców.

- I czym się powinni zajmować nauczyciele? - dodał jeszcze trudniejsze pytanie Pan Dubito.

Poznańska A-klasa, gr. III

Pierwsze wyjazdowe zwycięstwo


Rzemieślnik Kwilcz – Warta Wartosław 1:4 (1:1)

W meczu w Kwilczu z przyczyn zdrowotnych i osobistych nie mogli wziąć udziału trzech podstawowi zawodnicy – Arek Wojciechowski, Sławek Łożyński i Zbigniew Kudliński, ale ich zastępcy spisali się poprawnie. Wzmocnieniem zespołu był pozyskany znany zawodnik – Piotr Nowacki. To on był dyrygentem w akcjach na bramkę *Rzemieślnika*.

Od początku wyżej notowani gospodarze stwarzali zagrożenie pod bramką wartosławian. W 23. min. *Rzemieślnik* zdobył pierwszą bramkę po błędzie bramkarza *Warty* – Waldemara Rybarczyka. 10 min. później **Tomek Duczkowski** nie zmarnował szansy i wyrównał. Po zmianie stron *Warta* zaczęła dyktować warunki gry. Piotr Nowacki wspaniale rozdzielał piłki, a na-

pastnicy z dużą łatwością raz po raz zagrażali bramce gospodarzy. Po wrzucie na pole karne w 55. min. **Dawid Duda** strzałem głową zmylił kompletnie bramkarza i *Warta* objęła prowadzenie. Dwie minuty później trzeciego gola zdobył **Piotr Łożyński**. Poczynania gospodarzy skutecznie blokowała defensywa wartosławian z Rafałem Kudlińskim na czele.

W 84. min. gracze Kwilcza stracili kuriozalnego gola – podawana głową przez obrońcę piłka przelobowała własnego bramkarza i do pustej bramki strzelił **Dawid Duda**. Wysokie zwycięstwo *Warty* stało się faktem.

W sumie – dobra gra *Warty* w drugiej połowie. Widać było efekty zajęć treningowych.

Po wygranej z Kwilczem *Warta* ma 15 zdobytych punktów i awansowała z ósmej

na piątą pozycję w tabeli. Jak na beniaminka, to dobry rezultat.

Wyniki

Sokół	-	Sparta	0:2
GKS Kaźmierz	-	Warta Ob.	2:1
Kłos	-	Orkan	5:2
Rzemieślnik	-	Warta	1:4
warta M.	-	Orzeł	3:4
Arka	-	pauza	

Tabela

1.	Sparta Szamotuły	10	25	44:10
2.	Kłos gałowo	10	24	28:6
3.	GKS Kaźmierz	10	23	28:15
4.	Warta Międzychód	10	18	23:20
5.	warta Wartosław	10	15	19:19
6.	Orzeł Łowyń	10	15	19:20
7.	Sokół II Pniewy	10	13	12:14
8.	Rzemieślnik Kwilcz	10	13	19:22
9.	Orkan Ryczywół	10	7	19:36
10.	Warta Obrzysko	10	6	13:22
11.	Arka Kiekrz	10	0	4:44

Mimo że drużyny rozegrały w rundzie jesiennej komplet spotkań, to jeszcze rozegrają 2 kolejki rundy rewanżowej z wiosny. W nadchodzącą sobotę i niedzielę (3 – 4 listopada) XII kolejka. *Warta* pauzuje.

L.S.

Liga Nadwarciańska

OSTRE STRZELANIE

W minioną niedzielę padło aż 40 bramek w pięciu meczach międzygminnych rozgrywek w piłce nożnej. Średnia zdobytych goli wynosi w całych rozgrywkach niemal 6 bramek na mecz i jest ponad dwukrotnie wyższa od średniej I-ligowej.

Fortuna Zielonagóra – Grom Rzecin 6:1 (4:0).

Bramki: Łukasz Laszczewski (4), Piotr Monterial, Ariel Pawlaczyk (po 1) – Zielonagóra; Artur Borowski (1) – Rzecin.

Sędzia: Zdzisław Antoszewski.

Niespodzianki nie było. Gospodarze zaprezentowali się jako świetnie rozumiejący się kolektyw, w którym pierwsze skrzypce gra Łukasz Laszczewski. W ambitnej drużynie Rzecina na wyróżnienie zasługują Dariusz Kowal i doświadczony Roman Dittrich.

Sparta Kluczewo – Płomień Kłodzisko 4:4 (0:2)

Bramki: Sebastian Walkowiak (3), Mateusz Drewniak (1) – *Sparta*; Dawid Dobierski (2), Andrzej Sześciła i Jarosław Janowski (po 1) – *Płomień*.

Żółta kartka: Krzysztof Gęzikiewicz (*Sparta*)

Sędzia: Wojciech Graczyk

Ekipa Kłodziska do Kluczewa udała się z liczną grupą kibiców i z nadzieją wygrania. O ile do przerwy podopieczni Michała Okonia realizowali nakreślony plan, to po zmianie stron zafundowali (zwłaszcza sponsorowi Wojciechowi Odobnemu) wzrost andrealiny, ratując remis pięć minut przed końcem meczu.

Wśród gospodarzy wyróżnił się bramko-

strzelny Sebastian Walkowiak. Slabiej niż zwykle zagrał Marcin Hachuj, natomiast najlepsze wrażenie pozostawili Rafał Stańko oraz Dawid Dobierski.

LZS Obrowo – Tęcza Chojno 6:3 (5:0)

Bramki: Sławomir Śledzik (3), Paweł Bartkowiak, Michał Lach, Dawid Spaeth (samobójcza) – Obrowo; Krystian Jankowski, Marcin Ciesielski, Daniel Kowalik (po 1) – Chojno.

Żółte kartki: Maciej Szweda, (Obrowo) Krystian Jankowski, Daniel Kowalik (Chojno)

Sędzia: Krzysztof Kowal

Wynik, a zwłaszcza przebieg pierwszej połowy, był dla wielu obserwatorów rozgrywek sporym zaskoczeniem. Sławomir Śledzik robił z obroną gości, co chciał. Po przewnie gospodarze mając zapewnione zwycięstwo, spasowali, co pozwoliło gościom zmniejszyć rozmiary porażki. Warto dodać, iż *Tęcza* od 2 września nie przegrała meczu, a straty tylu bramek w meczu najstarsze *Chojany* nie pamiętają.

Iskra Biezdrowo
– Sparta Wierzchocin 7:3 (3:0)

Bramki: Krzysztof Duda, Dariusz Błajet (po 2), Robert Jezierski, Wiesław Olejniczak, Marek Pogorzelszyk (po 1) – *Iskra*; Marcin Kubiak (2), Zbigniew Machaj (1) – *Sparta*

Żółta kartka: Przemysław Mrowiński, Marek Pogorzelszyk – *Iskra*

Sędzia: Przemysław Starzonek

Wynik meczu nie odzwierciedla sytuacji na boisku. W pierwszych 12 minutach trzy niegroźne strzały w kierunku bramki *Sparty* i wynik brzmiał 3:0. Zmiana bramkarza Sławomira Królskiego na Roberta Ciszaka spowodowała, iż do końca pierwszej połowy nie padły kolejne bramki. Druga odsłona to prawdziwa wymiana ciosów po składnych akcjach. Wyróżnił się ofensywnie grający obrońca *Sparty* Marcin Kubiak.

LZS Słopotanowo – Sokół Jasionna 5:1

Bramki: Leszek Liponiec (2), Tomasz Senkowski, Ryszard Samborek, Marcin Kaunchen (po 1) – Słopotanowo; Krystian Kuźnik (1) – Jasionna

Sędzia: Czesław Jerzyński

Prezes *Sokoła* Władysław Frątczak, słynący z poczucia humoru, zapowiedział, iż jego drużyna jedzie do Słopotanowa po 3 punkty, to jednak nie wziął pod uwagę, iż gospodarze walczą o najwyższe laury i pod wodzą Leszka Lipowca nie pozostawili gościom złudzeń.

W najbliższą niedzielę, 4 listopada o 13.30 spotkają się: Jasionna – Zielonagóra, Rzecin – Wierzchocin, Biezdrowo – Obrowo, Chojno – Kluczewo, Kłodzisko – Stróżki, pauza – Słopotanowo.

Zielonagóra w przypadku wygranej zapewni sobie tytuł mistrza jesieni. W przeciwnym razie zadecyduje mecz ostatniej kolejki z wiceliderem – Słopotanowo.

T.H.

tabela na str. 18

Z MAŁĄ ROZMOWY

- Cześć, co robisz? – zagaiłam, widząc Małą pochyloną nad stołem. Nie odpowiedziała.

- Halo, mówi się! – podniosłam nieco głos i poklepałam ją po ramieniu.

- Ojej, nie słyszałam, co mówisz... – Mała uśmiechnęła się do mnie. – Byłam malowaniem...

- Czym byłaś? – Czułam, jak twarz wydłuża mi się niebezpiecznie.

- Malowaniem... – powtórzyła Mała. – Odrabiam lekcje.

- To ładnie... A co macie zadane?

- „Jak czcili pamięć zmarłych nasi przodkowie, a jak my” – wyrecytowała Mała. – Technika dowolna.

- To praca domowa z rysunków? – spytałam, bo przed Małą stało pudełko farb.

- Nie, z polskiego.

- Nie rozumiem...

- Pani powiedziała, że nie interesuje jej sposób przedstawienia naszych tych, jak im tam, wizji. Można wybrać ten, który najbardziej nam odpowiada – wyjaśniła mi Mała. – Ja wybrałam malowanie...

- W te klocki jesteś niezła... – pochwiliłam i zajrzałam jej przez ramię. – A... tak, to całkiem dobre...

- O co ci chodzi? – Mała wyczuła nie szczerość w moim głosie i odsunęła się od obrazka. – Coś nie tak?

- No wiesz, może jestem przyzwyczajona raczej do czegoś innego... Mur, pnie po starych drzewach... Nie to kojarzy mi się z cmentarzem i zaduszkami...

- Nie? A kiedy byłaś na naszym cmentarzu? Tak właśnie teraz wygląda. Powycinali drzewa.

- Nie gadaj, już nie ma tych, co rosły wzdłuż płotu?

- No – Mała zamasyżyła kiwnęła warkoczami i wróciła do malowania.

- Może były chore, spróchniałe... szukałam uzasadnienia wycinki.

- Też – skwitowała Mała i oblizwała pędze-

lek. – Ale wycięli i te zdrowe.

- Może korzenie niszczyły groby... Albo płot...

- Nie stwierdziłam zagrożenia – Mała pracowicie smarowała na swojej kartce.

- A może ludzie byli źli, że gapy paskudzą im na zmarłych?

Non omnis moriar



fol.: Paweł Bugaj

Mała podniosła głowę i przyjrzała mi się uważnie. – Może... Ale to trochę tak, jakby zabijać konia, bo on na ulicy, tego... No wiesz...

- Przesadzasz, gdzie koń, gdzie drzewo... – Pokręciłam głowę z dezaprobatą.

- Taak... Drzewo to przedmiot. Wysokość, pierśnica, kubiki opałowe... A gdybyś to ty była drzewem? Fajnie by ci było, gdyby przyszli i cię zabili, bo ptaki siadają na twoich gałęziach i załatwiają potrzeby fizjologiczne?

- Czyżbym miała do czynienia ze zwolenniczką reinkarnacji? – pozwoliłam sobie

na lekką ironię.

- Może tak, może nie... – zamknęła mi usta Mała, gryzmoląc zawzięcie coś na kształt ludzkiej postaci. Postać siedziała na nagrobku, zwrócona twarzą w stronę pniaka po wyciętym drzewie. Na pniaku stała płonąca lampka.

- A to co? – Popukałam palcem w rysunek.

- Babcia. – Mała przekrzywiła głowę i zlustrowała krytycznie malunek.

- A dlaczego ona siedzi na... – urwałam, bo nie byłam pewna, czy dobrze widzę.

- Na grobie? – podpowiedziała mi Mała. – Bo nie ma ławek.

- A ten zniczek? Dlaczego nie stoi na pomniku, tylko na tym tutaj... – Przyjrzałam się uważnie obrazkowi. – Pniaku?

Mała westchnęła. – Bo nieboszczyka w grobie już dawno nie ma. Przez tych kilkadziesiąt lat wszystko, co z niego zostało, zjadło to drzewo...

- Aha... Podsumujmy. Twój obrazek mówi nam, że płacemy po naszych zmarłych... I że materia w przyrodzie krąży. Babcia płacze, bo drzewo wrębało jej bliskiego zmarłego. To wierzenia naszych przodków? – krytykowałam malunek Małej.

Mała popatrzyła na mnie z politowaniem. – Kiedyś, jak ktoś się rodził, ludzie sadzili drzewo. Uważali, że dzieciak i to drzewo to jedno. I rośli razem. Ten w grobie, którego już nie ma, to ojciec tej babci. Zawsze jej powtarzał, że jak umrze, to ona ma posadzić drzewo. Bo wtedy on non omnis... coś tam...

- Non omnis moriar – szepnęłam. – Nie wszystek umrę...

- No! I babcia przychodziła na cmentarz i wyobrażała sobie, że jej ojciec ciągle żyje. Patrzyła, jak rósł, jak zmieniał kolor... Rozmawiała z nim, odpowiadał szeleszcząc liśćmi... – snuła opowieść Mała.

- A teraz ona płacze, bo jej zmarłego zamordowali, zabili jeszcze raz... Wycinając to drzewo...

(am)

Po ile leki?

Wszyscy doskonale wiemy jak drogie są leki, ale to, co spotkało mnie tydzień temu, zakrawa na kpinę. Po leczeniu szpitalnym otrzymałam receptę na lek o nazwie Clethane 0,4 ml. Receptę chciałam zrealizować w aptece na Rynku, zapytałam o cenę leku i okazało się, że 12 ampułkostrzykawkę kosztuje ponad 650 zł. Zszokowana ceną udałam się do lekarza, prosząc o zmianę leku na tańszy. Pielęgniarka zadzwoniła do apteki p. mgr Dymel i tam okazało się, że ten sam lek w tej samej ilości kosztuje dokładnie 15,37 zł. Nie dowierzałam, ale to była prawda. Ponownie udałam się do apteki na Rynku, gdzie kierownik apteki wyjaśnił mi, że

wystąpił błąd w programie komputerowym. Na moje pytanie, czy zwróciłby mi pieniądze za lek, który kosztuje o wiele mniej, usłyszałam, że żadnego zwrotu pieniędzy nie mogłabym oczekiwać.

W związku z tym nasuwają się pytania, ilu pacjentów zapłaciło za błąd w programie, ilu leków ten błąd dotyczy, ilu pacjentów odeszło od okienka, nie mogąc wykupić leków.

I jeszcze jedna scenka pt. „Apteka”, tym razem na Borku. Pan sprzedawca dyskutuje z kolegą

na temat piłki nożnej, widać zapaleni kibice. Jedna z osób próbuje przerwać tę dyskusję, w odpowiedzi usłyszała, że jak się nie podoba, to leki może kupić na Rynku. Dobrze, że we Wronkach mamy trzy apteki, a może to jeszcze za mało.

Niedoszła ofiara błędu komputerowego

Wroniecka Telewizja Kablowa spełnia Twoje oczekiwania

kanal informacyjny S - 08

Firma „RONI” Wronki, Plac Wolności 2a
tel./fax: 2541116, e-mail:ronisat@poczta.onet.pl

LZS Błękitni Zamość – LZS Nowi Nowa Wieś 2:2

Sprawiedliwie w derbach gminy

W niedzielę Błękitni gościli w Olszynkach drużynę zza miedzy – Nowych Nowa Wieś. Zazwyczaj mecze derbowe są meczami o podwyższonym ryzyku. Ryzyku związanym głównie z zapewnieniem bezpieczeństwa w trakcie, jak i po meczu. Jednak w to słoneczne popołudnie kibice obu drużyn skupili się na oglądaniu bardzo ciekawego widowiska, jakie stworzyli zawodnicy.

Tym, którzy obserwowali mecz poprzedniej kolejki, w którym Zamość grał z Gromem Binino, mogło się wydawać, że przeżywają deja vu. Otóż po kwadransie wyrównanej gry miała miejsce akcja do złudzenia przypominająca tę, po której tydzień wcześniej padła trzecia bramka dla Błękitnych. Najszybszy na boisku **P. Mamet** po 40 metrach sprintu przyspieszył obok wybiegającego bramkarza w długi róg bramki Nowych i gospodarze objęli prowadzenie. Mimo widocznej przewagi zamościan, na kolejne bramki trzeba jednak było czekać do drugiej połowy.

Od razu po przerwie goście ruszyli zdecydowanie do przodu. Ofensywne wyjścia pomocników oraz częste „urywanie się” w napastników z Nowej Wsi sprawiło z minuty na minutę coraz więcej problemów obronie Zamościa. W obronie Nowych pewnie spisywał się ich kapitan. „Bosman” umiejętnie czyścił przedpole i kie-



rował młodszymi kolegami. Co prawda soczysty strzał z 20 metrów **H. Rosada** zdołał jeszcze odbić, zawiodła jednak asekuracja obrońców i przy dobitce zupełnie niekrytego napastnika bramkarz był już bezradny.

Zawodnicy Błękitnych zaczęli wyraźnie opadać z sił. Widać było u nich braki kondycyjne. Atakując większą ilość zawodników, goście zostawiali jednak coraz więcej miejsca dwóm żądom Zamościa – **P. Mametowi** i **T. Kalitce**. Jedną z szybkich kontrwyprowadzanych przez nich zakończyła się bezspornym faulem na „Kalim” w polu karnym. Nikt z miejscowej drużyny nie kwapił się jednak do wykonania rzutu karnego. Po dłuższej chwili „wypchnięty” przez kolegów do roli egzekutora został **J. Frąckowiak**. Bramkarz z Nowej Wsi wyczekał do końca strzelca, a ponieważ piłka zmierzała w środek

bramki, wyszedł z tego pojedynku obroną ręką.

Podbudowani obroną jedenastki goście zaatakowali z jeszcze większym impetem. Wychodzącego w „uliczkę” napastnika Nowych sfaulował na 14. metrze **F. Brzóska** i sytuacja sprzed paru minut odwróciła się. Tym razem jednak zawodnik wykonujący rzut karny pewnie pokonał bramkarza Błękitnych. Zamość jednak nie przegrał jeszcze w tych rozgrywkach na własnym boisku i tak miało pozostać.

Zmęczeni miejscowi ruszyli do desperackiego ataku zupełnie odkrywając tyły. Sytuacja zaczęła zmieniać się jak w kalejdoskopie. Obrońcy jednej i drugiej drużyny popełniali błędy, których nie potrafili wykorzystać napastnicy. Obaj bramkarze popisywali się udanymi interwencjami. Decydująca o wyniku meczu akcja miała miejsce w samej końcówce meczu. Dokładnym 30-metrowym podaniem do wbiegającego w pole karne Nowych **T. Kalitki** popisał się **M. Czura**. „Kali” uderzył z pierwszej piłki i pierwsze w historii derby gminy pomiędzy Błękitnymi a Nowymi zakończyły się nie krzywdzącym żadnej drużyny remisem.

FIL

Tabela

1. Warta Sieraków	10	27	21:7
2. Opał Lubosz	10	25	46:13
3. KS Sękowo	10	22	23:13
4. LZS Nojowo	10	18	23:20
5. Błękitni Zamość	10	14	26:20
6. Nowi Nowa Wieś	10	14	21:24
7. Grom Binino	10	9	17:16
8. Nałęcz Ostroróg	10	9	12:20
9. Rokita II Rokietnica	10	9	17:40
10. Sano-Huragan Pod.	10	8	26:29
11. Świt Piotrowo	10	6	11:24
12. LKS Baborówko	10	6	15:32

STANĘLI NA PUDLE

17 października br. w Żerkowie koło Jarocina odbyły się **Mistrzostwa Wielkopolski Szkolnych Związków Sportowych w Kolarstwie Górskim**. Do zaciętej walki, jako jedyna z powiatu szamotulskiego, stanęła reprezentacja Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Wlkp. z Wroniek. Większość zawodników tego zespołu, z dużym powodzeniem startuje od kilku lat w **Wyścigu Górskim o Puchar Wronieckich Spraw**, a zatem postanowiłem wykorzystać ich doświadczenie.

Wyjechaliśmy w składzie: **Paweł Jarysz, Marcin Grynhoff, Andrzej Grupiński, Adam Piasek, Marcin Babik i Krzysztof Ida**.

Drużyna musiała pokonać 25 kilometrów w pięciu biegach. Każdy zawodnik pokonywał jeden przejazd 5 kilometrowy i zdobywał punkty dla zespołu. Emocje rosły wraz kolejnym okrążeniem. Do piątego przejazdu Wronki zajmowały pierwsze

miejsce. Finał był jednak nieco gorszy. Ostatecznie nasi zawodnicy zebrali 61 pkt. a zespół zwycięski 64 punkty.

Bez trudu można było zauważyć dużą różnicę w jakości sprzętu. Niektóre zespoły jechały na rowerach o wartości 10 tys. zł. Zawodnicy na imprezę wraz z rowerami dowiezieni zostali specjalnymi samochodami, na których widniały reklamy kilku sponsorów.

Sprzęt moich zawodników był znacznie skromniejszy, ale ambicja i wola walki znacznie większa niż pozostałych zawodników, za co im serdecznie dziękuję.

Zajęliśmy III miejsce w województwie. Satysfakcjonuje ono nas, tym bardziej, że



był to nasz debiut na zawodach tego rodzaju. Postanowiliśmy, że za rok ponownie staniemy na linii startu i podejmiemy walkę o wyższą lokatę.

Puchar i dyplom zdobią już szkolny korytarz, a chłopcy cieszą się z medali i nagród rzeczowych. A zatem radość dzielimy razem.

Opiekun - Maciej Trojanek

Puchar Polski

Gwiazdy we Wróblewie

Czarni Wróblewo - Poznań 2000 0:2 (0:1)

Czarni: Szulc (Anioł 46), Wróbel, Chojan (Biedziak 46), Drożyński, Antoszewski, Bąk (Brzóska 46), Góral (Krzyżaniak 46), Przybysz, Kałużyński, Niewiński, Szczypiorski

Poznań 2000 - drużyna naszpikowana gwiazdami nie tylko polskich boisk takimi jak: **Mirosław Okoński, Bogusław Pachelski, Piotr Soczyński, Marcin Godlewski** przyjechała do Wróblewa z silną wolą zwycięstwa.

Już w 7 minucie precyzyjnie wykonany rzut różny przez ulubieńca licznie zebranej widowni Mirosława Okońskiego na bramkę zamienił Pachelski. Piękną atmosferę zmałił nieco faul w 44 minucie Krzysztofa Borunia na filarze wróblewskiej defensywy - Macieju Chojanie, którego koledzy musieli znieść do szatni, a winowajca został ukarany żółtą kartką przez Grzegorza Kasperkowicza - czołowego polskiego arbitra.

Po przerwie trenerzy dokonali kilku zmian, a na boisku „czarował” sztuczkami technicznymi Mirek Okoński, zbierając rzęsiście oklaski. Gdy w 70. minucie szybką akcją Łukasza Skolasińskiego Wojciech Giel zamienił na bramkę, gospodarze spasowali. Widoczny był brak Macieja Chojana, który do momentu opuszczenia boiska był wyróżniającym się piłkarzem, oprócz którego imponował pewnymi interwencjami wprowadzony po przerwie Krzysztof Anioł.



Siedzą (od lewej): Marek Lubawiński, Piotr Dziarski, Teodor Napierała, Wiesław Oses; w tle - Tadeusz Hojan i Jan Jankowski

Warto nadmienić, iż mecz miał wspaniałą oprawę, na co złożyło się nagłośnienie i spikerka Jana Jankowskiego, wręczenie tuż przed meczem bukietu kwiatów M. Okońskiemu przez Bartka Graczyka - bardzo zdolnego Orlika, obecność na spotkaniu Piotra Dziarskiego - Prezesa Żywiec Trade, Marka Lubawińskiego - dz. sportowy Głosu Wielkopolskiego, Teodora Napierały - zasłużonego Mistrza Sportu, legendy Lecha, Wiesława Osesa - działacza Kolejara oraz miejscowych notabli w osobach: radnego powiatu - Jana Jankowskiego, burmistrza MiG - Kazimierza Michałaka, jego zastępcy, przyjaciela sportu wiejskiego - Stanisław Żołądkowski, radnych MiG - Pawła Bugaja, Antoniego Odrobny, prezesa SZS - Leszka Biedziaka, sołtysów Wróblewa i Kłodziska - Zbigniewa Kaczmarka i Jerzego Karbowiaka. Obecny był również kapitan Amiki - Marek Bajor z synem, który marzy o karierze ojca, a swoje pierw-

sze kroki stawia we wróblewskiej drużynie Orlików. Po spotkaniu drużyny oraz zaproszeni goście udali się do Pubu - Mika do na poczęstunek, który był możliwy dzięki hojności sponsorów, którymi byli: Wiesław Opas - Hurtownia Jotmar, Bank PKO, Stacja Diagnostyczna M. Stańko. Bezpłatnie klub udostępnił właściciele - Jacek Góral i Wojtek Graczyk długoletni zawodnicy Czarnych.

Tadeusz Hojan

fot.: Paweł Bugaj



Tuż przed końcem pierwszej połowy brutalnie sfaulowany został kapitan Czarnych - Maciej Chojan, którego koledzy znieśli z boiska

Klasa okręgowa

Wyrównany mecz

28. 10. Czarni Wróblewo
- Polonia Nowy Tomyśl
2:1 (0:0)



Spotkanie dwóch drużyn sąsiadujących w tabeli było bardzo wyrównane i emocjonujące. Do przerwy prowadzili gospodarze i gdyby ich napastnicy mieli lepiej nastawione celowniki - mogliby prowadzić różnicą kilku bramek. Po przerwie do głosu doszli goście, jednak ich akcje kończyły się na dobrze grającej obronie czarnych, którą kierował Przemek Biedziak.

W 54. minucie wróblewianie uzyskali prowadzenie po akcji Jacka Górala, który dośrodkował do nieobstawionego Piotra Bąka, a ten z najbliższej odległości głową ułokował piłkę w siatce.

Po utracie bramki poloniści usilnie dążyli do zmiany wyniku. Wróblewska obrona dwoiła się i troiła. W 80. minucie zbyt krótko wybitą piłkę przejął napastnik gości i z 25 metrów strzelił w samo „okienko”.

W 82. minucie trener wróblewski zdecydował się na 3 zmiany. Na boisko weszli Krzysztof Antoszewski, Maciej Chojan i Maciej Rykowski. Zmiany okazały się trafne, bowiem w 85. minucie Maciej Rykowski w zamieszaniu uzyskał bramkę na wagę trzech cennych punktów.

Wiesław Chojan

Tania Karma
„CHAPPI”



Zadowoli twoje
psiaki i kociaki

Ćmachowo 33
tel.: 504 657 997
Z dostawą do domu
i do budy!!!

Urbański K. & Lisiński A.
całodobowo
USŁUGI POGRZEBOWE

trumny i transport ceny do
uzgodnienia

Wronki ul. Powstańców 5
tel. 2540 476 lub 0 600 181 806



DYŻURY APTEK

SŁONECZNA ul. Partyzantów, tel.: 254 14 65

01.11. czwartek - w godz.: 10.00 - 11.30 i 19.00 - 20.00

POD ORŁEM - Rynek, tel.: 254 01 34

03.11. sobota - w godz.: 8.00 - 13.00 i 19.00 - 20.00

04.11. niedziela - w godz.: 10.00 - 12.00 i 19.00 - 20.00



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna:

pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00

wtorki - godz. 10.00 - 14.00

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33



czynne:

poniedziałek - nieczynne

wtorek - 10.00 - 15.00

środa - 13.00 - 19.00

czwartek - 10.00 - 15.00

piątek - 13.00 - 19.00

sobota - 10.00 - 14.00

Inne godziny lub dni prosimy ustalać telefonicznie

**Od 25 X wystawa czasowa
WYKOPALISKA**

niedziela (4.11) 10.00 - 13.00



OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotulach informuje o miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są przez PUP w Szamotulach (ul. Ratuszowa 2), po podaniu numeru oferty.

Oborniki - 278

- kelner, mile widziana praktyka, (wzrost 180cm), praca zmianowa

Szamotuły - 279

- murarz - płytkarz, malarz - umiejętność kładzenia płyt NIDA GIPS

Osowo Nowe k. Popówka - 280

-5 tapicerów meblowych z praktyką

Czarnków - 281

- osoby chętne do prowadzenia zajęć tanecznych i korekcyjnych, wymagania przygotowanie pedagogiczne, ukończone kursy, praktyka

Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej
przy współudziale Urzędu Marszałkowskiego
w Poznaniu
pod patronatem Starosty Powiatu Szamotulskiego
organizuje

Konkurs filmowy - JEDNA MINUTA -

którego tematem jest piękno ziemi wielkopolskiej
Uczestnikiem konkursu może być każdy, kto nagra na kasety VHS jednonminutowy film o charakterze reklamowym, ukazujący piękno Wielkopolski.

Kasety opatrzone godłem i zaklejoną kopertę z danymi osobistymi (również opatrzoną godłem) należy przesłać lub dostarczyć do siedziby TMZW we Wronkach przy ul. Szkolnej 2, w godzinach pracy muzeum do 15 listopada br.

Dodatkowe informacje pod numerem telefonu 254 01 36.

Zagraj i wygraj !!!

TOTO MIX

zakłady bukmacherskie
w systemie ON - LINE !

Sklep Rowerowy; Wronki, Poznańska 14

Rzuć palenie!

skuteczne usuwanie nałogów

ALERGIE

testy bez nakłuwań
odczulanie bez leków

Uwaga: promocja

do końca listopada 2001 r.

BEZPŁATNY test alergiczny:

MIGRENY, NERWICE

pasożyty człowieka, bakterie,

DEPRESJE (komputerowo) pierwotniaki (odczulanie płatne)

Gabinet Lecznicy BIOSTYL - Leszno

filia Pniewy (Apteka Śródm.),

czynne 8.00 - 20.00:

ul. Mickiewicza 16

czwartki, niedziele

Nowy Tomyśl, os. Batorego

środy

Wronki, ul. Sierakowska 4

soboty

Rejestracja tel.: 0 601 744 956

wronieckie sprawy

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e - mail:

wronieckie @ priv5. onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36

Redaktor naczelny: Paweł Bugaj; tel.: 602 803 756

Skład: Anna Michalak; **druk:** Zakład Graficzny STS - Czarnków

Reklamy i ogłoszenia w siedzibie redakcji: pn., śr., pt. 9.00 - 12.00 i wt. 9.00 - 12.00 i 17.00 - 20.00

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiestacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji:

64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 28

Numer zamknięto: 29.10.2001 r.

Hurtownia

poleca:

- ✓ styropian
- ✓ kleje do styropianu
- ✓ siatki itp.
- ✓ materiały docieplające na stropy, poddasza, posadzki
- ✓ kleje do płytek, gipsy

Ceny najniższe – sprawdź!

PPHU KAKABA
Ćmachowo 46, tel. 0 602 752 342
604 640 369

Serdecznie zapraszamy

GEODETA UPRAWNIONY

Stefan Chmaj

Poleca

szeroki zakres usług geodezyjnych:

- pomiary sytuacyjno-wysokościowe dla celów projektowych,
- wytyczenia budynków,
- pomiary inwentaryzacyjne sieci eNN, telef., wod-kan, gazowej,
- pomiary powykonawcze,
- podziały i rozgraniczenia nieruchomości,
- podziały działek budowlanych i rekreacyjnych,
- dokumentacja do celów prawnych.

Szybko i profesjonalnie

Kontakt telefoniczny:
255-26-50 (po godz. 16.00),
0-600-636-494



**Gminna
Spółdzielnia
„SCh”
we Wronkach**

tel. 254 06 33

**BAZA MAGAZYNOWA
- ul. Mickiewicza 26**

**czynna
pn. pt. 7.00- 16.00,
soboty 8.00- 13.00**

poleca

**✓ MATERIAŁY
BUDOWLANE**

m.in.:

siporex

- cena 5,30 zł

**styropian
płyty NIDA-GIPS
i profile**

**szeroki asortyment
stali**

w cenach

**CENTROSTALU Poznań SA
na miejscu cięcie
na wymiar**

wkłady kominkowe

**ceramiczne i z blachy
kwasoodpornej
firmy JEREMIAS**

✓ WĘGIEL

✓ NAWOZY

sprzedaż ratałna

**Przy zakupach większych
ilości dowóz bezpłatny**

PIERWSZA KLINIKA PRZEPUKLIN

I Euro Hernia Clinic 64-630 Ryczywół pow. Oborniki k. Poznania

tel./fax (067) 283 70 51, (061) 817 59 84

CZY MASZ PRZEPUKLINĘ POWŁOK JAMY BRZUSZNEJ?

Oferujemy najwyższy standard usług.

Operacje wszystkich przepuklin powłok jamy brzusznej tak pierwotne, jak i nawrotowe, w bliźnach pooperacyjnych, również z wszyciem sztucznych siatek.

Operacje słynną kanadyjską metodą Shouldice przez chirurga doświadczonego w tej metodzie.

Wyniki pooperacyjne bez nawrotów choroby w ponad 99%.

Umowa z Kasą Chorych.

KANCELARIA FINANSOWO - KSIĘGOWA

Zbigniew Przezwicki

Oferuje usługi:

- przygotowanie dokumentów do Krajowego Rejestru Sądowego – przekształcanie spółek cywilnych w spółki jawne,
- rejestracja działalności gospodarczej (REGON, Urząd Gminy, Urząd Skarbowy, ZUS),
- prowadzenie księgowości (zasady ogólne, ryczałt, karta podatkowa, VAT),
- rozliczenia ZUS,
- podatki, wyprowadzanie zaległości, reprezentacja przed Urzędem Skarbowym,
- wnioski kredytowe, inne usługi księgowo-podatkowe

Adres:

ul. Sportowa 26N/10,
64 – 500 Szamotuły

tel/ fax: 0 61 292 90 40

tel: 0 61 292 90 98

NIP: 787-001-64-19

HURTOWNIA GRZEŚ

**Nowo otwarty
sklep spożywczy**

hurt-detal

pełen asortyment

ul. Mickiewicza 2

czynny 5.00 - 21.00

sob. i niedz. 7.00 - 15.00

ZAPRASZAMY

**MONTAŻ – TRANSPORT- RATY
P.P.U.H. „PROMOTECH” Brzeźno
tel. 255 –19 -83**

- pokrycia dachowe
- blachy dachówkopodobne i trapezowe cięte na wymiar
- dachówki betonowe i ceramiczne
- płyta falista ONDURA, GUTTA
- okna dachowe, rynny PCV
- docieplania ATLAS, ROCKWOOL
- szamba ekologiczne PCV
- cegła klinkierowa – promocja
- bramy garażowe uchylne

SKLEP MONOPOLOWO - SPOŻYWCZY

Katarzyny Niewiedział

czynny:

pn. - czw.

10.00 - 23.00

pt. - niedz.

10.00 - 1.00

niskie
ceny

W szerokim wyborze
wódki czyste i gatunkowe,
wina, piwa,
napoje bezalkoholowe,
papierosy

Serdecznie zapraszamy

narożnik ulic: Poznańskiej i Kościuszki



Gminna Spółdzielnia
„SCH” we Wronkach
wprowadziła

od dnia
22.10.2001 r.

popołudniową dostawę

**świeżego
pieczywa**

w firmowym sklepie
spożywczym
przy Placu Wolności
od godz. 14.30

SPRÓBUJESZ -

- ZASMAKUJESZ

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

• PŁYTY NIDAGIPS
i profile

w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE
- NOWOŚĆ!
- KOMPUTEROWA
MIESZALNIA FARB

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)

Pn - pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

płatność kartami bankowymi

DOGODNY DOJAZD I PARKING



**Przydomowe
bezobsługowe
oczyszczalnie ścieków**

SPRZEDAŻ * MONTAŻ * SERWIS
MODERNIZACJA ISTNIEJĄCYCH SZAMB

Bartłomiej Foremski

Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11

tel.: 061/ 292 22 40,

0 602 444 974

Wydzierżawię lokal

przy ul.: Szkolnej 3
o powierzchni 78 m²,
CO, WC, woda, prąd,
oraz plac 200 m²
na działalność gospodarczą
informacja: p. Urban
ul. Kościuszki 5

Promocja!!!

**Pieczywo Piekarni
Bochenek**

**chleb zwykły 1,45
chleb krojony 1,55**



Punkty sprzedaży:

Urszula Woźniak, ul. Mickiewicza 13

Małgorzata Olczyk, ul. Jaworowa 10

Adam Pacholczyk, ul. Poznańska 47

HAGRA, os. Słowackiego

Kazimiera Kałek, Bobulczyn

OGŁOSZENIA DROBNE

Angielski 15 zł/45min; tel.: 254 01 18;
0 501 467 418

Angielski dla początkujących – korepe-
tycje 45 min – 15 zł; tel.: 0 504 950 013
(254 09 53 – wieczorem)

Sprzedam działkę rekreacyjno-warzy-
wną na terenie ogródków działkowych przy
ul. Polnej (wejście od dworca). Powierz-
chnia 420 m², altana 24 m², prąd, woda.
Tel.: 254 12 34

Mieszkanie 1-pokojowe we Wronkach
do wynajęcia; tel.: 254 15 51

Kupię M-3 we Wronkach;
tel.: 255 29 49

Sprzedam mieszkanie tel.: 0 502 177835

Jeśli lubicie kosmetyki i chcecie zarobić -
AVON. Tel.: 0 606 707 012

Oddam w najem mieszkanie okolice
Wronek, kontakt: Os. Słowiańskie 4c/6

Szukam mieszkania do wynajęcia, tel.:
0 602 253 244.

Sprzedam fiata uno 1996 r., instalacja
gazowa; (061) 291 68 92; 0 692 148 062

Matematyka - przygotowujemy do egza-
minów na różnych poziomach, korepe-
tycje: tel.: 0 604 883 646 lub 0 606 593 494;
254 29 64

AVON -zostań konsultantką* poznaj ko-
rzyści ze sprzedazy kosmetyków* dod-
kowy zarobek oraz prezenty* bezpłatna
dostawa*pełna gwarancja.
tel.: 0 606 593 494; 254 29 64

KARCHER - czyszczenie dywanów, ta-
picerek samochodowych, meblowych;
tel.: 0 605 246 786, 0 605 286 367

Sprzedaż maku, Marianowo 18
tel.: 254 00 83

**SAMOCODOWE
INSTALACJE GAZOWE**



*urządzenia alarmowe * centralne
zamki * elektryczne szyby
MONTAŻ I SERWIS

Szamotuły, ul. 3 Maja 4
tel.: (0 61) 29 21 611 po 16.00

KOMINKI

**Najtansze ogrzewanie
WKŁADY KOMINKOWE**



Rozprowadzanie ciepłego powietrza
SPRZEDAŻ I MONTAŻ

Bartłomiej Foremski

Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11

tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974



**To gwiazdy z nieba
dla Ciebie**

Tel. (0-67) 212-31-59
(0-67) 254-1-900
<http://www.as.pl>

Swojski chleb

Pożywienie i tradycje kulinarne są świadectwem rozwoju cywilizacyjnego i poziomu życia. Są naszym dziedzictwem podobnie jak krajobraz, zabytki, obyczaje. Dnia 26 września b.r. w Oddziale Zamiejscowym WODR w Sielinku podsumowa-



Maria Kasper przy swoim uniwersalnym piecu

no konkurs regionalny na najlepszy produkt lokalny „Nasze kulinarne dziedzictwo”.

Do konkursu został zakwalifikowany produkt z gminy Wronki, a mianowicie „chleb swojski, wielki placek” upieczony przez panią Marię Kasper z Chojna. Chleb otrzymał II nagrodę w konkursie w kategorii produktów i przetworów pochodzenia roślinnego, a wyszukała go Iwona Roszak - doradca Powiatowego Zespołu Doradczego WODR.

Konkurs organizowany pod przewodnictwem Programu 1 Polskiego Radia, Jana Zwolińskiego, Fundusz Współpracy AGROLINIA 2000 - Marka Gąsiorowskiego oraz redakcję dwutygodnika *Modna Gospodyni* - Izabelę Byszewską.

Ocenie produktu podlegało:

- jego cechy charakterystyczne;
- sposób wytwarzania;
- związek produktu z regionem;

- forma i obszar na jakim jest wytwarzany. Celem konkursu „Nasze kulinarne dziedzictwo 2001” było poznanie i ocalenie od zapomnienia oryginalnych, regionalnych produktów wytwarzanych w gospodarstwach i charakterystycznych dla danego regionu. Przez **żywnościowe produkty regionalne** rozumiemy surowce lub wyroby, które mogą być przeznaczone do bezpośredniego spożycia lub do sporządzenia potraw.

Regionalne produkty muszą być związane z określonym obszarem geograficznym, charakteryzować się szczególnymi cechami, często wynikającymi ze specyficznych warunków klimatycznych i glebowych regionu z którego pochodzą.

Zgłaszane do konkursu produkty powinny być wytwarzane w małej skali, tradycyjnymi metodami, wywodzić się z tradycji i kulturowych w danym regionie zwyczajów oraz powinny być od dawna znane w okolicy.

Tradycje kulinarne to przekazywana z pokolenia na pokolenie wiedza, umiejętności i sposoby wytwarzania i przechowywania pożywienia, a także rodzaj i jakość produktów spożywczych, poziom ich konsumpcji, a także kultura stołu - czyli zwyczaje żywieniowe.

Iwona Roszak

zdjęcia: Paweł Bugaj



Dom państwa Kasperów

**Ludzie piszą,
redakcja odpowiada**



- Dlaczego tyle piszecie o Wróblewie, Wartosławiu, Zamościu i Lidze Nadwarciańskiej, a nie ma nic o „Amice”?

Od redakcji

- Dzieje się tak dlatego, iż dbają o to lokalni korespondenci. Póki co, *Amica* nie wyraża chęci publikacji swego wizerunku na naszych łamach. Oczywiście, nasza gazeta nie ma zamiaru pisać sprawozdań z meczów, gdyż wychodzi w czwartki a te są szeroko opisywane w prasie poniedziałkowej. Co innego wywiady, cele, zamierzenia...- na to starczyłoby miejsca. Jak na razie klub fabryczny jest raczej bardziej zainteresowany transferami „weteranów” niż informowaniem kibiców. Popis literacki w temacie „Amica” daje wychowanek tzw. szkoły falenickiej, red. Jacek Rosada na łamach również tzw. „Gońca”: *Kto podaje piwo; kto reguluje nastroje; kto skąd jest; co je na śniadanie...* Powinno wystarczyć. My służyliśmy zawsze śródowniku i takim piśmem pozostaniemy, odpierając zarzuty.

T. Hojan

społeczny korespondent sportowy

LIGA NADWARCIAŃSKA

TABELA

1. Fortuna Zielonagóra	8	21	38:14
2. LZS Słapanowo	9	20	28:12
3. Płomień Kłodzisko	9	19	33:14
4. Tęcza Chojno	8	16	28:16
5. LZS Obrowo	8	15	35:17
6. Huragan Stróżki	8	15	26:25
7. Iskra Biezdrowo	8	9	20:24
8. Sparta Kluczewo	8	8	25:26
9. Sokół Jasionna	8	7	20:24
10. Grom Rzecin	8	1	9:30
11. Sparta Wierzchocin	8	0	8:63

Najlepsi strzelcy: 19 – Łukasz Laszczewski Fortuna, 18 – Sławomir Śledzik LZS Obrowo, 13 – Michał Woźny Płomień, 12 – Przemysław Tonak Fortuna, 11 – Marcin Hachuj Sparta Kluczewo, 8 – Tomasz Kowalik Tęcza, 7 – Dariusz Blajet Iskra

W klasyfikacji Fair Play prowadzi Obrowo -1 pkt. przed Spartą Wierzchocin - 2 pkt. a zamyka Iskra Biezdrowo -11 pkt. karnych.



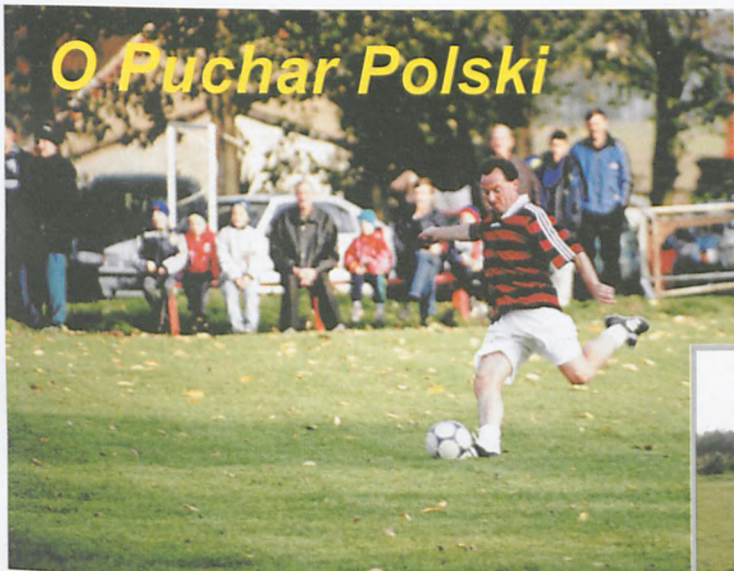
Z okazji ślubu

Katarzyny i Grzegorza

serdeczne życzenia

składa chrześniak **Adrian**
z Mikołajem i rodzicami

O Puchar Polski



▲ Byli reprezentant Polski dał popis technicznych umiejętności piłkarskich, za co otrzymał gorące brawa

fot.: Paweł Bugaj



◀ Mirosław Okoński z nadzieją polskiej piłki nożnej - Bartkiem Graczykiem



GMINNE DERBY



**Błękitni
Zamość
- Nowi
Nowa
Wieś
2:2**

czyt. str. 13



B-Klasa

85 lat wronieckiego ZHP



Nowy zakład na 20-lecie



Piotr
i Maria
Kita
- właściele
firmy ▶



Szczotex

produkuje ok. 200 rodzajów szczotek technicznych z różnych materiałów i o różnych kształtach (tarczowe, trzpieniowe), a także do zamiatania, smołowania, a ostatnio nawet szczotki - przeszkody na psie wyścigi. Produkty tej firmy trafiają nie tylko na rynek polski, ale również na Białoruś, do Słowacji, Niemiec.

▲ Ojciec Bonus pokropił wszystkie pomieszczenie wewnątrz hali i teren na zewnątrz: staw, ogród, kort tenisowy...



Kosz róż od pracowników



*Toast za pomyślność
firmy i jej pracowników*

▲ Od 1 października ruszyła produkcja w Popowie, gdzie pracuje ok. 50 osób; początkowo firma mieściła się przy ul. Sierakowskiej we Wronkach, a później przy ul. Brzozowej na Zamościu

Nowa olejowa



W połowie października br. zakończono dwie proekologiczne inwestycje w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Biezdrowie.

Pierwsza polegała na wymianie kotłowni węglowej na olejową z magazynem na 15 tys. litrów oleju opałowego. W pełni zautomatyzowana kotłownia zapewnia dostawę ciepła dla obiektu szkolnego wraz z mieszkaniami i nowo budowanej hali sportowej. Koszt inwestycji wyniósł 168.821,76 zł.

Druga to oczyszczalnia ścieków *Nebraska M-7* o wydajności 21 m³/d. Oczyszczalnia zbiera ścieki z wszystkich obiektów szkolnych i budynku nauczycielskiego. Koszt przedsięwzięcia - 142.128,40 zł.

Na wsparcie realizacji w/w zadań Zarząd MiG Wronki uzyskał 155 tys. zł preferencyjnej pożyczki ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Chojanie śpiewali w Wilczynie



Zespół Muzyczny i Duet Wokalny koncertował podczas Mszy św. Na zdjęciu wokaliści z księdzem proboszczem Krzysztofem Musiałem, organistą Ewą Lewicką (z prawej), Janem Janekowskim i Wojciechem Ratajczakiem (z lewej) - czyt. str. 8.